

Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Kleinę na 7. posiedzeniu Senatu w dniu 13 marca 2020 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej podjął decyzję o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku z dniem 1 kwietnia 2020 r. Od tego momentu ta zarządzająca ponad 170-kilometrowym odcinkiem polskiego wybrzeża administracja po 64 latach funkcjonowania zostanie wchłonięta przez urzędy morskie w Gdyni i w Szczecinie. W nawiązaniu do wielu głosów sprzeciwu samorządów, m.in. prezydenta miasta Słupska, burmistrza Ustki i wielu, wielu innych samorządów, pracowników, związków zawodowych, parlamentarzystów, w tym także moich licznych interwencji, pragnę kolejny raz wskazać bezzasadność tej decyzji.

Uważam, że wszystkie dotychczasowe głosy i opinie specjalistów zostały pominięte i są niestety lekceważone. Przypominam, że decyzja o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku została podjęta wbrew wcześniejszemu stanowisku samego rządu, stanowisku Pana Premiera i polityków partii rządzącej. Wszyscy państwo od wielu lat zapewnialiście, że takie miasta jak Słupsk będą wzmacniane w taki sposób, aby ludzie nie musieli z nich wyjeżdżać do większych aglomeracji czy w ogóle opuszczać naszego kraju. Zapewnialiście państwo, że właśnie takie miasta jak Słupsk będą wzmacniane pod względem administracyjnym, a nie ogałacane z pozostałych administracji o tak ważnym znaczeniu jak Urząd Morski w Słupsku.

Ponadto proszę zwrócić uwagę na pismo, które w listopadzie 2019 r. pan minister Paweł Szrot, zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, skierował do pani Anny Moskwy, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, zgłaszając w tym piśmie swoje negatywne uwagi dotyczące likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku. Żadna z tych uwag nie została później uwzględniona przez ministra gospodarki morskiej i żeglugi. Żadna z uwag, które były przygotowane w kancelarii premiera, nie została uwzględniona przez ministra gospodarki morskiej i żeglugi. Piszę to 2 razy, żeby podkreślić wagę tych słów, a równocześnie to, że minister, ministrowie nie liczą się ze stanowiskiem premiera.

Autor, czyli minister Paweł Szrot, słusznie odniósł się w piśmie do kontroli Najwyższej Izby Kontroli, która wskazywała nieprawidłowości w funkcjonowaniu Urzędu Morskiego w Słupsku, ale także urzędów morskich w Gdyni i w Szczecinie. Te uwagi Najwyższej Izby Kontroli nie były zresztą na tyle istotne, żeby mogły decydować o tym, jaki będzie w przyszłości kształt administracji morskiej w Polsce. I minister Szrot mówi: nie jest zasadne wyciągnięcie z tego, a więc z tej kontroli, wniosków o charakterze zarządczym i nie daje to prostych podstaw do zmian o charakterze strukturalnym; rozwiązanie polegające na podzieleniu i włączeniu urzędu, w którym stwierdzono nieprawidłowości wynikające z wieloletnich zaniedbań, do 2 pozostałych jednostek, których praca również nie była, według oceny NIK, wolna od pomyłek, może powodować dużo większe trudności w realizacji ustawowych zadań zarówno w części dotyczącej Urzędu Morskiego w Słupsku, jak i obszarów urzędów morskich szczecińskiego i gdyńskiego.

We wspomnianym piśmie duży nacisk położono, zresztą słusznie, na sprawy personalne, wskazując, że przyjęci z Urzędu Morskiego w Słupsku pracownicy z uwagi na znaczne odległości od siedzib placówek w Gdyni i w Szczecinie z przyczyn obiektywnych nie będą mogli kontynuować zatrudnienia.

Mimo takiej opinii przygotowanej przez kancelarię premiera minister właściwy dla spraw gospodarki morskiej w dalszym ciągu trwa przy decyzji o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku i przygotowuje proces jego likwidacji z dniem 1 kwietnia br. Ale ta likwidacja ma polegać m.in. na tym, że oto od 1 kwietnia nie będzie już oddzielnego Urzędu Morskiego w Słupsku, ale będą 2 delegatury, Urzędu Morskiego w Szczecinie i Urzędu Morskiego w Gdyni, a więc pogłębi to chaos administracyjny w obszarze gospodarki i administracji morskiej.

Panie Premierze, proszę odpowiedzieć mi na następujące dodatkowe pytania i wątpliwości.

Czy, jeżeli dojdzie do likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku, którakolwiek z obecnie pracujących tam osób, pracowników o bardzo wysokich kwalifikacjach, straci pracę?

Co stanowiło podstawę decyzji o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku? I czy ministerstwo dokonało dokładnych analiz, uzyskując odpowiedź na pytanie, jaki wpływ będzie miała ta decyzja na rozwój gospodarczy regionu? Jeżeli tak, to proszę podać szczegółowy raport na temat tych analiz.

Czym podyktowane jest niedawne zatrudnienie w Urzędzie Morskim w Gdyni na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw inspekcji morskiej pana Macieja Jeleniewskiego, czyli osoby, która w listopadzie ubiegłego roku została odwołana ze stanowiska wicedyrektora do spraw inspekcji morskiej? Była to osoba odpowiedzialna za obszar, który był objęty kontrolą, był przedmiotem kontroli Najwyższej Izby Kontroli.

Jak przebiegały konsultacje ze związkami zawodowymi, przedstawicielami organizacji społecznych, samorządowych i terytorialnych?

Panie Premierze, zwracam się o to, aby wstrzymać decyzję o likwidacji tego urzędu morskiego. A jeżeli wstrzymanie jej jest niemożliwe, to wnoszę o przesunięcie wejścia tej decyzji w życie do końca bieżącego roku, tak aby rzeczywiście poddać głębszej, pogłębionej analizie zasady funkcjonowania całej administracji morskiej w Polsce. Bo ta decyzja, którą państwo próbujecie w tej chwili wprowadzić, w praktyce prowadzi do większego chaosu w administracji morskiej i, co więcej, na wiele lat uniemożliwia jakąkolwiek dyskusję nad tym, jak powinna wyglądać administracja morska w Polsce.

Kazimierz Kleina